

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.  
**CENA PRZEMUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrów przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamieszczone 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowoływ 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## INCYDENT KŁAJPEDZKI.

Genewa, 10. II. 1932.

„Litewski zamach stanu w Kłajpedzie”. — „Mocna ręka Litwy w Kłajpedzie” — oto tytuły obszernych depesz, które się ukazały przed kilku dniami w gazetach niemieckich. Wywołując duże poruszenie w kołach Ligi i Konferencji. Najednemu wydało się, że Litwa, idąc za przykładem Japonji, korzysta z notorycznej niechęci Ligi do działania, aby ograniczyć zabezpieczoną autonomją hegemonję niemiecką w Kłajpedzie. O zamierzeniach tego rodzaju pisały już od pewnego czasu gazety wschodnio-pruskie, alarmując Berlin i Genewę. Na nieszczerą Radę Ligi, obradującą w permanence, ale bez wyniku, spadł nowy kłopot.

Rząd berliński zareagował na wypadki kłajpedzkie bardzo szybko i energicznie. Kanclerz Brüning, który dwa tylko dni spędził w Genewie, wyślował zaraz po przyjeździe żądanie, aby tą sprawą zajęła się Rada i wyraził chęć osobistego uczestnictwa w posiedzeniu. Nic z tego wprawdzie nie wyszło, gdyż delegat litewski na konferencji, p. Klimas, oświadczył że nie posiada pełnomocnictwa od swego rządu do występowania w tej sprawie.

Nota niemiecka powędrowała do Kowna, lecz już nazajutrz niemiecki wiceminister spraw zagranicznych von Bülow powtórnie zażądał zwolnienia Rady natychmiast po zjawieniu się w Genewie pełnomocnika rządu litewskiego i zapowiedział, że wystąpi z konkretną propozycją co do uregulowania sprawy. Wczoraj otrzymano z Kowna wiadomość, że min. Zaunius przyjeżdża sam do Genewy, skoro tylko stan zdrowia mu na to pozwoli.

Żądanie swoje rząd niemiecki opiera na art. 17 ust. 2 Konwencji Kłajpedzkiej, który uprawnia każdego członka Rady do zwrócenia uwagi na naruszenie przepisów konwencji. Gubernator Merkis, zdaniem noty niemieckiej, nieprawnie usunął prezydenta Dyrektoryum Böttchera z jego urzędu i utworzył prowizoryczny zarząd sprawami Dyrektoryum wbrew woli Sejmiku. Dalsze szczegóły, jak internowanie Böttchera w jakichś kasaarach i zakaz opuszczenia miejsca zamieszkania przez innych członków wywołały w sąsiedniej prowincji niemieckiej takie poruszenie, iż samorządowe organy wschodnio-pruskie uznały za potrzebne zwrócić się do rządu z żądaniem niezwłocznej interwencji.

Zachowanie się sfer urzędowych niemieckich i lokalnych wschodnio-pruskich rzuci ciekawe światło na ich zasadniczy stosunek do sytuacji w Kłajpedzie. Reakcja jest tak bezpośrednia i gwałtowna, że nie można jej objaśnić tylko współzuciem dla pokrzywdzonych ziomeków. P. Böttcher zresztą osobistej krzywdy nie doznał z wyjątkiem parudniowego pozbawienia swobody ruchów. W południowym Tyrolu od 10-ciu lat odbywa się bezwzględne tępienie niemieckości, a mimo to żadnych odruchów protestu w Niemczech to nie wywołuje, bowiem polityka Rzeszy nakazuje unikać zatargu z Włochami. Kłajpedy natomiast żaden Niemiec się nie wyrzekł. Jest ona w jego oczach depozytem, złożonym Litwie na czas przejściowy, dopóki względy wyższej polityki tego wymagają. Kłajpedę ustąpiły Niemcy mocarstwu sprzymierzonym, ale zgodę swą na oddanie jej Litwie nigdy nie wyraziły i sygnatarjuszem konwencji kłajpedzkiej nie są. Takie jest przekonanie każdego Niemca, i protest królówic-

kich organów samorządowych jest tego przekonania szczerym i bezpośrednim objawem. Wobec nakazów niemieckiej polityki ogólnej, mogą tam ścierpieć suwerenność litewską, ale nie może ona usunąć hegemonji niemieckiej.

Być może, że formalnie gubernator Merkis nie jest w zgodzie z przepisami konwencji, która stanowi, że prezydent Dyrektoryatu pozostaje na swoim urzędzie tak długo, dopóki posiada zaufanie Sejmiku. Ale nie można wyobrazić, aby ten przepis był bezwzględny nawet w tym wypadku, jeżeli prezydent nie zachowuje koniecznej lojalności wobec rządu centralnego. P. Böttcher udał się urzędowo do Berlina wbrew woli Kowna, kłajpedzkiej, i prowadził z rządem niemieckim — na własną rękę — pertraktacje na temat eksportu słoń w terytorjum Kłajpedy. Do tego rodzaju samodzielnych kroków konwencja go niezwalnia nie upoważnia. Kłajpeda bowiem stanowi jeden obszar celny z Litwą i odrębnych umów handlowych zawierających nie może. Wynika stąd że p. Böttcher dopuścił się przekroczenia swoich uprawnień w sposób jak skrawo niezgodny z obowiązkiem lojalności wobec swego państwa, czyli naruszył przepisy konwencji przedtem, zanim uczynił to samo w drodze reakcji p. Merkis.

Czy wybrał on odpowiedni sposób, aby przyprowadzić do porządku krnąbrnego prezydenta Dyrektoryatu — niech to rozstrzyga Kowno czy Genewa. Kanclerz Brüning jest widocznie tego zdania, że *Quod licet Jovi, non licet bovi*, prztem Jowiszem kłajpedzkim jest dłoń p. Böttchera, wątpić jednak można, czy to zdanie podzieliła cała Rada Ligi.

Najpierw wypadnie jej rozstrzygnąć kwestję formalną, bowiem Litwa będzie zapewne kwestjonować tytuł prawny Niemiec do interwencji, uzasadniając swój sprzeciw tem, że Niemcy nie są sygnatarjuszami konwencji kłajpedzkiej i w chwili jej podpisywania nie byli członkami Ligi. Jednakże szanse tego sprzeciwu są niewielkie, gdyż przed paru laty analogiczna interwencja Berlina została przyjęta, mimo, że p. Zaunius zastrzegł, aby nie było to uważane w przyszłości za precedens. Meritum sprawy jest bardziej sporne. Wprawdzie przepis konwencji jest wyraźny: przewodniczący Dyrektoryatu pozostaje na urzędzie dopóty, dopóki posiada zaufanie Sejmiku. Ale powstaje pytanie czy także wtedy, jeżeli przekracza swoje kompetencje i wpada w konflikt już nie tylko z rządem centralnym, ale poprostu z kodeksem karnym. Oczywiście nie z powodu świnek które chciał ulokować na rynku niemieckim, ale wskutek samowolnego działania, pomimo wiedzy i woli rządu kowieńskiego w sprawie, mającej pod względem gospodarczym znaczenie ogólnopaństwowe. Konszachty z konsulem niemieckim, oraz odmowa ustąpienia z zajmowanego urzędu wskazują, że p. Böttcher nie poczuwał się do wielkiego respektu wobec swej centralnej władzy i dość jednostronnie pojmując swe obowiązki przedstawił interesów niemieckiej ludności obszaru autonomicznego. Jakże to wszystko pogodzić z przepisami konwencji, zwłaszcza jeżeli, jak słyhać, p. Böttcher zostanie postawiony w stan oskarżenia przez władzę sądową i wtedy miał być nieusualnym z tego tylko powodu, że „posiada zaufanie Sejmiku”?

Sprawa jest dość skomplikowana, ale poza obecnością p. Merkisa, którą trzeba zapisać na karb jego temperamentu, nie widać w niej argumentów, pragnących uzasadnić interwencję niemiecką. Żaden rząd nie ścierpi w państwie takich objawów samowoli i nieojarjalności, jakich dopuścił się p. Böttcher, choćby one dotyczyły drobnej kwestji wywozu słoń, skoro te objawy noszą charakter symptomatyczny. Ale o ile p. Merkis jest w Kłajpedzie energiczny i nieugięty, o tyle p. Zaunius w Genewie łagodny i giętki.

Testis.

### Na forum Ligi Narodów.

Przemówienia min. von Bülowa i Zauniusa. — Przekazanie sprawy komitetowi prawników.

GENEWA, (Pat). W sobotę po południu odbyło się posiedzenie Rady Ligi w sprawie Kłajpedy. Posiedzenie trwało trzy godziny. Niemcy reprezentowali podsekretarz stanu von Bülow, Litwę — minister Zaunius, Anglię po raz pierwszy — lord Londonderry. Buelow wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił niemiecki punkt widzenia. Główną częścią swej mowy poświęcił Buelow podróży prezydenta dyrektoryatu Kłajpedy Böttchera do Londynu, która to podróż pierwsza była motytem wydanych przez rząd litewski zarządzeń. Zdaniem mówcy, podróż Böttchera nosiła charakter zupełnie prywatny. Prezydent dyrektoryatu jest szefem przedsiębiorstw rolnych i w tym charakterze asystował w Berlinie na posiedzeniach syndykatu azotowego i potasowego. Poza tem skorzystał on z pobytu w Berlinie, by zbadać możliwość wywozu plodów rolnych do Niemiec, co, zdaniem Böttchera, leżało także w interesie Litwy. Reprezentant Niemiec polemizował następnie z argumentami rządu litewskiego, który, powołując się na tekst przepustki, wydanej jednemu z towarzyszy

Böttchera, jak również na fakt, iż Böttcher na koszt podróży pobrał pieniądze z oficjalnej kasy Kłajpedy, zaprzecza. Jakoby podróż Böttchera miała charakter prywatny. Zdaniem Buelowo, dowody te są nieistotne. Buelow oświadczył, że sytuacja w Kłajpedzie jest krytyczna. Od szeregu lat istnieje stan wojenny. Wolność prasy jest ograniczona. Obecnie patroluje wojskowe przebiegają ulice miasta w konkluzji mówca wezwał Radę by usunęła gwałt zadany prawu i by na przyszłość zabezpieczyła autonomję Kłajpedy.

Przedstawiciel Litwy Zaunius w dłuższym przemówieniu zbija punkt po punkcie wywody Böttchera. Podkreśla on, że rząd niemiecki ma prawo tylko na zwrócenie uwagi Rady na ewentualne naruszenie statutu kłajpedzkiego, lecz nie posiada żadnych uprawnień do oceniania polityki rządu litewskiego. Minister Zaunius zaprzecza także, by sytuacja w Kłajpedzie była taka, jak ją opisał Buelow. Planuje tam zupełny spokój. Następnie mówca zajął się podróżą Böttchera, wskazując na to, że prezydent dyrektoryatu udał się do Berlina, byp rowadzić z rządem

niemieckim rokowania bez wiedzy rządu litewskiego. Minister Litwy wskazał także na to, że Böttcher odbył konferencje nie tylko w niemieckim ministerstwie rolnictwa, lecz także na Wilhelmstrasse. Dotyczyły one podatkowych pensji, któreby były wypłacane urzędnikom, sędziom i nauczycielom na terytorjum Kłajpedy. Oddawna już — stwierdza Zaunius — rząd niemiecki w różnej formie opłacał urzędników kłajpedzkich i subwencjonował dzienniki niemieckie, wychodzące w Kłajpedzie. W konkluzji Zaunius stwierdził, że prezydent dyrektoryatu pogwałcił statut kłajpedzki, przez prowadzenie rokowań poza granicami kraju. Wobec tego zarządzenia gubernatora Merkisa nie stanowią pogwałcenia statutu.

Przemawiając ponownie sekretarz stanu v. Buelow polemizował z Zauniusem, zajmując się głównie zarzutem zdrady stanu, postawionym według twierdzenia Buelowo Böttcherowi przez Zauniusa. Minister Zaunius natychmiast odpowiedział, że ani raz nie mówił o zdradzie stanu. Gdyby to była zdrada stanu, to rząd litewski zareagowałby zupełnie inaczej. Mówca protestował przeciwko przetrzeźnieniu jego słów przez reprezentanta Niemiec.

Sprawozdawca przedstawiciel Norwegji Solhan prosił o pozostawienie mu nieco czasu na opracowanie raportu oraz o zgodę na powołanie komitetu prawników, który wypowiadzałby się na temat, czy odwołanie prezydenta dyrektoryatu jest, czy nie jest sprzeczne ze statutem Kłajpedy. Nad propozycją tą wywodziła się dyskusja. Buelow bezskutecznie próbował uzyskać od Rady, by wypowiedziała się ona za ukonstytuowaniem prowizorycznego dyrektoryatu. Zaunius kwestionował prawo Rady do decydowania w tej sprawie, jak również krytykował proponowaną procedurę. W końcu obie strony wyraziły zgodę na tę procedurę.

## Generalna debata w Genewie.

Dalsze przemówienia.

GENEWA, (Pat). Konferencja rozbrojenia kontynuowała w sobotę dyskusję generalną. Na wstępie przewodniczący konferencji Henderson wezwał delegacje, które uwały zamiar przedstawić konkretne propozycje do zwołania ich w formie oddzielnych memorandum, o ile możności w formie tablic. Pierwszy przemówił delegat kanadyjski Berley, który oświadczył, że rząd kanadyjski popiera wszelkie propozycje, zmierzające do zainicjacji i redukcji zbrojeń.

Po nim zabrał głos litewski delegat Zaunius, który wyraził sympatję rządu litewskiego dla propozycji francuskiej, w szczególności dla idei stworzenia armji międzynarodowej, jak również zakazu pewnych kategorii zbrojeń.

Trzecim mówcą był delegat Węgier Appony. Nie może on przyjąć w całości projektu konwencji, ale nie sprzeciwia się, by stanowiąc na ramy ogólne prac konferencji. W konkluzji Appony sformułował postulaty węgierskie, które zmierzają do zapewnienia wszystkim równego prawa do minimum zbrojeń, dającego się pogodzić z bezpieczeństwem narodu oraz do zakazu pewnych ofensywnych kategorii zbrojeń. Appony nie domaga się natychmiastowej realizacji postulatów węgierskich, a jedynie uczynienia pierwszego kroku w tym kierunku.

GENEWA, 13. 2. (Pat). W dniu 13 h. m. delegacja polska złożyła przewodniczącemu konferencji, rozbrojeniu węgierskiemu propozycje dotyczące stopniowego realizowania rozbrojenia moralnego. Propozycje te są następujące:

1) REFORMA W PRAWODAWSTWIE NARODOWYM. Wobec tego, że obowiązujące prawodawstwa poszczególnych krajów niedostatecznie biorą pod uwagę nowe konieczności, wynikające z ewolucji stosunków międzynarodowych i ograniczając się do ochrony interesów czysto narodowych rząd polski proponuje zająć się przystosowaniem ustaw narodowych do obecnego stadium rozwoju życia międzynarodowego. Miałyby to na celu określenie całej kategorii czynów, sprzecznych z dobrymi stosunkami międzynarodowymi i niebezpiecznych dla pokoju świata, jak np. publiczne podburzanie do wojny, propaganda, zmierzająca do nakłaniania państw, by pogwałciły prawo międzynarodowe, umyślne rozpowszechnianie fałszywych lub zniekształconych wiadomości oraz fałszywych dokumentów, mogących zakłócić stosunki między państwami.

2) PRASA. Wobec tego, że dzienniki i periodyki działają na pracę opinij publicznej i mają przez to znaczny wpływ na współżycie międzynarodowe, rząd polski proponuje zwolnienie w jak najszerszym czasie konferencji reprezentantów związków zawodowych dziennikarzy i wydawców celem przestudjowania zarządzeń, które mogłyby być powzięte dla zapew-

nienia realizacji idei rozbrojenia moralnego w dziedzinie prasowej.

3) WYCHOWANIE. Wobec tego, że przyszłość pokoju zależy od ducha, w jakim wychowuje się młode pokolenia i biorąc pod uwagę, że wszelkie wysiłki w kierunku zorganizowania wspólnoty międzynarodowej będą daremne, jeśli mentalność młodzieży nie będzie skierowana ku pokojowi jako najwyższemu dobru, — rząd polski proponuje stopniowe realizowanie przez zobowiązania międzynarodowe zaleceń i sugestji, dawniej ustalonych w związku z tem należy zwrócić uwagę na to, że pożądane jest poddanie ogólnej rewizji podręczników szkolnych, wprowadzenie w uczelniach wszelkiego stopnia nauczania nauki o Lidze Nar. o współpracy międzynarodowej i o życiu innych narodów, jak również zachęta ze strony rządów do zbliżenia między studentami i ciałem nauczycielskim poszczególnych krajów.

4) RADIO, KINO, TEATR. Wobec tego, że na opinję publiczną mają wszelkiego rodzaju manifestacje kulturalne, jak radio, kino, teatr, duży wpływ, rząd polski proponuje powzięcie zarządzeń celem zapobieżenia w tej dziedzinie nadużyciom, niebezpiecznym dla dobrego porozumienia między narodami. O ile chodzi o radio, to rząd polski uważa, że uczynionym poważny krok naprzód przez zawarcie konwencji ogólnej w tej dziedzinie. Należy zaznaczyć, że części programów radiowych, dotyczące stosunków międzynarodowych, są naogół zarezerwowane dla rządów i dla oficjal-

nych agencji informacyjnych. Zobowiązania rządów do przestrzegania zasady rozbrojenia moralnego przy wykonaniu tego przywileju przeżyłyby się wainie do zrealizowania rozbrojenia moralnego w tej dziedzinie. Biorąc pod uwagę, że filmy i sztuki teatralne są naogół poddane cenzurze urzędów publicznych, rząd polski proponuje, by państwa zobowiązały się zakazać wyświetlania filmów i przedstawień teatralnych, zdolnych rozjątrzyć stosunki międzynarodowe, z drugiej zaś strony popierać, poprzez uwolnienie od podatków, filmy i przedstawienia propagandy pokojowej.

5) UWAGI OGÓLNE. Rozumie się samo przez się, że zrealizowanie koncepcji, dotyczących stanowiska rządu wobec działalności jednostek, pozbawione byłoby wszelkiej wartości, jeśli państwa w swych wzajemnych stosunkach nie respektowałyby zasadniczej idei rozbrojenia moralnego. Omawiane tu dzieło nie będzie pełne, jeżeli polityka zagraniczna państw nie będzie w zgodzie z wysiłkami, czynionymi przez nie na rzecz rozbrojenia moralnego.

Rząd polski proponuje przekazanie sprawy rozbrojenia moralnego komisji głównej, która niewątpliwie zechce powierzyć podkomisji żądanie opracowania koniecznej lub koniecznych konwencji.

## Plenarne posiedzenie Sejmu.

Uchwalenie preliminarza i ustawy skarbowej, ustawy o poborze rekruta i innych.

WARSZAWA, (Pat). Marszałek Światliński otworzył posiedzenie o godz. 16 m. 45. Na ławach rządowych obecny był cały rząd z premerem Prystorem na czele.

Przed porządkiem dziennym marszałek udzielił głosu pos. BRODACKIEMU ze Str. Ludowego, który zabrał głos w sprawie zarzutów, postawionych mu na plenarnym posiedzeniu Sejmu przez pos. Sanoję, że zajmował się parodiacją majaków na Wolniny z krzywdą i wyzykaniem chłopów ukraińskich. Mówca stwierdził, że nie trudnił się parodiacją majaków, a jedynie na prośbę swego szwagra podjął się zrealizowania umowy przy parcelacji maj. Jachimowce. Ponieważ zarzut pos. Sanoję godzi w honor mówcy, przeto skierował on sprawę do sądu honorowego.

W zastępstwie nieobecnego pos. Sanoję w odpowiedzi pos. Brodackiemu przemawiał pos. SERAFINOWICZ, który zarzucił oświadczenie pos. Brodackiego niezgodność z rzeczywistością, dowodząc, że może służyć dokumentami, stwierdzającymi, że pos. Brodacki sprzedawał ziemię na Wolniny i że na kosztu handlowe miało być położone pos. Brodackiemu po 5 dolarów od dziesięciny, kiedy sprawę już całkowicie ukończył. Mówca podtrzymuje oskarżenie i gotów jest złożyć dokumenty w tej sprawie.

Następnie Izba przystąpiła do 3-go czytania ustawy skarbowej.

### Błogosławieństwo Ojca Św.

WARSZAWA, (Pat). Z okazji 10-lecia pontyfikatu Ojca Świętego Pan Prezydent Rzeczypospolitej i p. Marszałek Piłsudski wystosowali do Ojca Świętego depesze gratulacyjne, na które re Papiież odpowiedział w serdecznych słowach, przesyłając swe ojcowskie błogosławieństwo dla obu dostojników i dla całej Polski.

### Obniżki płac urzędniczych nie będą.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W niektórych dziennikach społecznych opozycyjnych ukazała się pogłoska, że z dniem 1 kwietnia płace urzędników państwowych na prowincji będą obniżone o 10 proc. Sfery rządowe oficjalnie komunikują, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Ani w rządzie, ani w kołach rządowych sprawa jakichkolwiek obniżek płac urzędniczych nie brana jest pod uwagę.

### Rocznica legionowa.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 13 b. m. jako w rocznicę przebiecia się 2 brygady legionów przez front austriacki w roku 1918, została odprawiona w kościele garnizonowym o godz. 10 rano uroczysta żałobna Msza Św. za spokój dusz poległych bohaterów.

### Projekt ustroju szkolnictwa w komisji oświatowej Sejmu.

WARSZAWA, (Pat). Komisja oświatowa Sejmu w dalszym ciągu prowadziła debaty nad projektem ustawy o ustroju szkolnictwa. Rozpatrywano na sobotnim posiedzeniu artykuły, dotyczące szkół wyższych. Referent pos. SMULIKOWSKI zaproponował ważną poprawkę w art. 51 w punktach 2 i 3, wprowadzając porozumienie się z radami wydziałowymi uniwersytetów odnośnie do pracy mowań absolwentów szkół średnich do uniwersytetów i szkół wyższych.

Po przemówieniach kilku posłów szczegółowych wyjaśnień udzielił wiceminister PIERACKI. W odpowiedzi pos. Sommersteinowi wiceminister podkreślił, że zamiar ograniczenia przez ścisłejszy dobór kandydatów do szkół wyższych odnosi się do ogólnej polityki i rząd stanowczo nie myśli tutaj o jakichkolwiek zagadnieniach narodowościowych. Odnośnie do poruszonego zagadnienia matrycy wiceminister zwraca uwagę, że egzaminy dojrzałości trwać będą tak długo, jak długo zreformowane szkolnictwo średnie nie da pewnej gwarancji, że na zasadzie selekcji jedynie najlepsze jednostki będą szły na wyższe studia. Co się tyczy sprawy oddzielnego studjum dla obrony technicznej państwa i nauki obywatelstwa, wiceminister wyjaśnia, że jest ono potrzebne ze względu na pewne konieczności państwa, którym nie mogą służyć poszczególne katedry profesorskie, poświęcone ścisłym handaniom naukowym.

### Popierajcie Przemysł Kralowy

### Dr. med. EM. CHOLEM

Urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63. Przewinuje 12—2 i 5—7

### Akwizytorci (rzv)!

Niebywałe warunki sprzedaży. Towar światowej marki. Wartościowe premje. Największa prowizja. W. Pohlanka 15/12, tel. 17-30.

Lud.), Arciszewski (PPS), \*Rozmarin (Koło Zyd.), Zahajkiewicz (Kl. Ukr. i Grünbaum w imieniu swych klubów oświadczyli, że głosować będą przeciwko budżetowi.

Z kolei pos. RYBARKI złożył krótkie oświadczenie w związku z polemiką z pos. Miedziskim, poczem zabrał głos referent generalny budżetu pos. MIEDZYSKI, który odpowiadał pos. Rybarkiemu w sprawie oświadczeń, stwierdzając, że nigdy nie zmienił przekonania, będąc przede wszystkim, czy to jako członek Płastki, czy też Wzrostowca, poczem konkluduje: „Oświadczenie opozycji, złożone przy 3-ciem czytaniu, było powtórzeniem argumentacji, znanych już poprzednio. Oświadczam na podstawie obserwacji pracy rządu Rzeczypospolitej; w ciężkiej sytuacji gospodarczej Rzeczypospolita podjęła pracę na podstawie planu, który w działalności rządu widzi. Uchwalamy mu ten budżet zarówno jako przemysłowy plan finansowo-gospodarczy, jako też uchwalę na szęj nadajemy znaczenie bezwzględne zaufania dla rządu Rzeczypospolitej”.

Następnie przyjęto w 2-im i 3-tem czytaniu preliniarz i ustawę skarbową.

Następnie Izba przyjęła w 2-im i 3-tem czytaniu, po referencji pos. Lechnickiego z BB, ustawę o ulgach kredytowych dla instytucji rolniczych.

Z kolei pos. SIGŃSKI (BB) zreferował ustawę o poborze rekruta na rok 1932. Ustawę przyjęto w 2-im i 3-tem czytaniu.

# Ustawa o ustroju szkolnictwa.

Korzystając z uprzejmych łamów „Kurjera Wileńskiego”, chciałbym przedstawić możliwie treściwie najważniejsze postanowienia i rysy przewidziane w ustawie o ustroju szkolnictwa, wniesionej do Izby ustawodawczej przez Ministra W. R. i O. P. p. Janusza Jędrzejewicza. W dyskusji, jaka się nad tą sprawą toczy, bardzo często krytykuje się i atakuje poszczególne artykuły, bez zważenia ich z całością. Nie można takiej metody nazwać ani słuszną, ani odpowiednio oświetlającą omawiane problemy. To też chcąc uniknąć tego zarzutu, postaram się przedstawić nową ustawę w jej całości.

Ustawa wyróżnia: 1) **Szkoły państwowe** (utrzymywane wyłącznie przez państwo), 2) **publiczne** (utrzymywane przez państwo wspólnie z samorządem terytorjalnym lub gospodarczym) i 3) **szkoły niepaństwowe** (pozostałe). Ostatnie obejmują przedewszystkiem szkolnictwo prywatne, ustawa nie zajmuje się nimi, a to z powodu, że zostały one objęte inną ustawą o szkolnictwie niepaństwowym, która wniesiona została równocześnie do parlamentu.

Zasadnicze znaczenie posiada artykuł drugi. Ustala on, że podstawą organizacyjną i programową ustroju szkolnictwa w Polsce jest siedmioletnia szkoła powszechna, najwyższej zorganizowana (III stopnia). Całe szkolnictwo polskie w myśl nowej ustawy bierze za punkt wyjścia szkołę powszechną, dostępną dla wszystkich dzieci bez różnicy stanowiska społecznego. Dalej artykuł ten mówi: „Programy będą tak ułożone, aby umożliwiły młodzieży odpowiednio uzdolnionej przejście ze szkół jednych typów do drugich oraz ze szkół niższych stopni do wyższych”. Ustęp ten należy powitać z wielką radością. Rozszerza to możliwości kształcenia młodzieży w rozmaitych kierunkach, umożliwia wybitnym jednostkom, które z rozmaitych przyczyn nie poszły utartym śladem szkoły ogólnokształcącej, dostanie się do uczelni wyższych.

Art. 4 mówi o przedszkolach, do których przyjmowane będą dzieci od lat 3 i będą do nich uczęszczały aż do czasu rozpoczęcia przymusu szkolnego.

Przechodzimy do szkolnictwa powszechnego. Ustawa ustala obowiązek kształcenia w zakresie szkoły powszechnej, czas tego kształcenia określa na lat siedem. Jednakże Ministrowi W. R. i O. P. przysługuje prawo przedłużenia obowiązku szkolnego do lat ośmiu, względnie obniżenia do lat sześciu, o ile to będzie konieczne ze względu na warunki organizacji szkolnictwa powszechnego na pewnych terenach. Wymieniona tutaj kompetencja Ministra do przesuwania czasu trwania obowiązku szkolnego w jedną i drugą stronę wywołała obawy zbyt wielkich uprawnień Ministra, to też artykuł ten wymaga pewnych wyjaśnień. Ustala obowiązek szkolny na 7 lat, ustawa musi się liczyć z fak-

tem, że na Śląsku istnieje ośmioletni obowiązek szkolny, wprowadzony przez państwa zaborce, i niema żadnej dobrej racji obniżania go obecnie. Poza to możliwa jest również rzecz, iż w innych ośrodkach przemysłowych także może być dla dobra ludności podniesiony czas obowiązku szkolnego na osiem lat. Z drugiej strony ustawa liczyć się musi także z innym faktem, a mianowicie, że na znacznych obszarach państwa stan szkolnictwa powszechnego jest bardzo daleki od typu szkoły powszechnej, wziętej za podstawę w ustawie. Musi się liczyć z tym także, że państwo nie jest w stanie zapewnić tyle etatów nauczycielskich, ile wymagałyby ujednolicenie szkolnictwa powszechnego. A wreszcie pod uwagę wziąć należy także trudności terenowe, mianowicie tereny o trudnych warunkach komunikacyjnych, gdzie niepodobna dla rzadko rozrzuconych wsi konstruować szkół wyżej zorganizowanych. Podkreślić też trzeba, że ustawa mówi zupełnie wyraźnie iż to ograniczenie czasu stosowane być może przez Ministra na poszczególnych terenach, a więc upada obawa, jakoby jednym po ciągnięciem pióra Minister mógł znieść dla całego kraju siedmioletni obowiązek nauczania w szkole powszechnej. Pojmowanie tego ustępu ustawy należy odwrócić. Ustawa uniemożliwia Ministrowi zejście w najgorszym razie poniżej sześciu lat szkoły powszechnej, a przeciwnie wiele się mówiło o czteroletnim przymusie szkolnym.

Artykuł dziewiąty określa w jaki sposób wypełnia się obowiązek szkolny, więc 1) w publicznej szkole powszechnej, 2) w innej szkole i 3) w domu, przy czym Ministrowi oświaty przysługuje prawo kontroli nad wypełnieniem tego obowiązku, o ile nie odbywa się on w szkole publicznej.

Do szkoły powszechnej przyjmowane będą dzieci po ukończeniu siedmiu lat, nauka w tej szkole trwa zasadniczo siedem lat. Odnosnie więc ku, ustawa daje Ministrowi prawo w razie potrzeby obniżenia go do lat sześciu lub podniesienia do ośmiu.

W programie szkoły powszechnej ustawa rozróżnia trzy szczeble: szczebel pierwszy, obejmujący elementarny zakres wykształcenia ogólnego, szczebel drugi, który jest rozwinięciem i pogłębieniem szczebla pierwszego, wreszcie trzeci ma za zadanie przysposobienie młodzieży pod względem gospodarczym i społeczno-obywatelskim.

Zagadnienia kulturalno-gospodarcze środowiska, w którym szkoła się znajduje, winny być uwzględniane w materiale naukowym wszystkich trzech szczebli. Pod względem organizacyjnym ustawa wyróżnia trzy stopnie szkoły powszechnej. Najbardziej pełnym jest szkoła III stopnia, od niej też zaczynają się przegłęd. Szkoła powszechna na zatem trzeciego stopnia realizuje wszystkie trzy szczeble programowe, a to w ten sposób, że pierwszy szczebel jest realizowany w ciągu czterech

pierwszych lat nauki, drugi szczebel programowy — w piątym i szóstym latach i trzeci szczebel w siódmym roku, względnie w szkołach ośmioletnich w siódmym i ósmym latach nauki. Szkoła powszechna II stopnia realizuje pierwszy i drugi szczebel programowy tudzież najwłaściwiejsze składniki szczebla trzeciego. Wreszcie szkoła stopnia pierwszego realizuje pierwszy szczebel programowy oraz najistotniejsze składniki programowe szczebla drugiego i trzeciego.

Niezwykle ważnym w nowej ustawie jest podkreślenie wychowania społeczno-obywatelskiego oraz podkreślenie znaczenia zaznajamiania dzieci ze środowiskiem, z którego pochodzą, ilustrowanie na tem środowisku zjawisk życia i nauczania.

Należy sądzić, że wypełnienie dokładne tego nakazu przyczyni się w silnym stopniu do zakończenia ucieczki kończącej szkołę średnią ze wsi do miasta, co dziś występuje bardzo jasrawo.

Dla dzieci anormalnych ustawa przewiduje odrębne normy nauczania, które bliżej określi Minister W. R. i O. P.

Dla dzieci, które ukończyły szkołę powszechną ustawa przewiduje przy musowemu dokończeniu, jakie obowiązuje do 18 roku życia. Zadanie dokończenia ujęte jest w ustawie w sposób następujący: „jest niem pogłębienie indywidualnego, społecznego i obywatelskiego wychowania i wykształcenia młodzieży w dostosowaniu do potrzeb życia gospodarczego i zawodowego zawodów, w których młodzież pracuje”.

Dokończenie ma się odbywać albo w szkołach i na kursach dokończających ogólnych, albo w szkołach dokończających zawodowych. Od obowiązkowego dokończenia mogą być zwalniani podlegający mu wtedy, gdy w danym środowisku brak odpowiedniej instytucji, lub jeśli po ukończeniu szkoły powszechnej ukończyła oni inną szkołę, przynajmniej dwuletnią, uznaną przez Ministra Oświaty za wystarczającą.

Dla osób starszych ponad 18 lat ustawa przewiduje również organizację dokończenia, jednak nie jest ono dla nich obowiązującym.

Bronisław Rydzewski.  
(D. N.)

## Zastępstwo

do miast ponad 10.000 miesz. odda poważnie przedsiębiorstwo najlepsze w tej branży w kraju, firmom tekstylnym, galanterijnym etc. dysponującym lokalem sklepowym z wystawą przy ruchliwej ulicy. Zgłoszenia pod „Zastępstwo” do firmy „Par” Kraków, Rynek 46.



# Przed decydującą bitwą o Szanghaj.

## Przygotowania do generalnego ataku na Woosung.

MOSKWA, 13. 2. (Pat). Wojska japońskie przygotowują się do generalnego ataku na twierdzę Woosung. W kierunku twierdzy wysłane są już większe oddziały piechoty, wojska saperki, ciężka artyleria oraz 9 samolotów do bombardowania. Wojska chińskie umacniają pośpiesznie swe pozycje, przygotowując się do odparcia ataku. Według relacji korespondentów sowieckich wśród Chiń-

czyków panuje zupełnie dobry nastrój i wiarę w zwycięstwo.

SZANGHAJ, 13. 2. (Pat). Przybył tu w sobotę pod eskortą 4 krążowników, 7 kontrtorpedowców i 6 torpedowców, wiozących żołnierzy 9-ej dywizji japońskiej. Oczekują tu wielkiej ofensywy japońskiej, której celem będzie odrzucenie Chińczyków z Sza-Pei i z fortu Woosung.

## Tajne porozumienie sowiecko-japońskie?

LONDYN, 13. 2. (Pat). „Daily Express” przynosi dziś sensacyjną wiadomość o zawarciu tajnego porozumienia pomiędzy Rosją Sowiecką i Japonią, na mocy którego Rosja sowiecka wyraża zgodę, aby Japonia rozszerzyła swe panowanie w Mandżurji i częściowo w Mongolji. Dziennik stwierdza, że dyplomatyczne zwycięstwo Japonii nastąpiło po 6-miesię-

cznem powodzeniu militarnem w Mandżurji.

Według tego tajnego porozumienia Rosja sowiecka sprzeda Japonii wszystkie swe udziały na kolei wschodniochińskiej. Moskwa zobowiązała się również do nieinterweniowania po stronie Chińczyków i do niewtrącania się do żadnych zatargów, jakie mogą powstać wzdłuż wybrzeża Pacyfiku.

## Odpowiedź Paul-Boncoura Chinom.

GENEWA, (Pat). Przewodniczący Rady Paul Boncour odbędzie dziś konferencję z delegatem chińskim Yenem, któremu zakomunikuje wyniki wczorajszych obrad komitetu 12-tu.

Jak słychać, przewodniczący Rady zwróci uwagę delegata chińskiego na konsekwencje, jakie miałyby prze-

kazanie targu japońsko-chińskiego nadzwyczajnemu Zgromadzeniu Liqi, mianowicie oznaczałoby to przerwanie akcji Rady na mocy art. 15. Poza to, według litery paktu, wszelka decyzja Zgromadzenia musiałaby uzyskać głos wszystkich członków Rady, jak również większość głosów Zgromadzenia

## Odroczenie konferencji reparacyjnej do czerwca.

LONDYN, 13. 2. (Pat). Komunikat wydany przez Foreign Office, stwierdza, że w związku z odłożeniem konferencji w Lozannie rządu francuski i angielski na własną rękę wymienili poglądy i doszły do porozumienia. Do ministra Simona zwracają się z prośbą o porozumienie się z zainteresowanymi rządami i obecnie można już oświadczyć, że rządy Belgii, Francji, Niemiec, Włoch, Japonii i W. Brytanji, zaznajomisz się ze sprawozdaniem komitetu rzeczoznawców w

Bazylei, zgodnie zalecają innym rządom zainteresowanym odłożenie konferencji w Lozannie do czerwca. Zadaniem konferencji będzie opracowanie zagadnień, wysunętych we wspomnianym raporcie, oraz zarządzeń, mających na celu zażegnanie trudności gospodarczych i finansowych, będących skutkiem obecnego kryzysu światowego. Wymienione rządy powzięły swą decyzję w nadziei, że przyczyni się ona do ogólnej poprawy sytuacji międzynarodowej.

### Nie ryzykuj zdrowia

i choć wiosna już bliska, nabędę dzisiaj jeszcze sweter, ciepły szal i rekawiczki

w Polskiej Składnicy Galanterijnej  
FRANCISZKA FRILCZKI, Zamkowa 9, tel. 6-46.

Innemi słowy korzyść Chin ze wołania nadzwyczajnego Zgromadzenia nie byłaby wielka.

Jak się zdaje, Chińczykom bynajmniej nie chodzi o natychmiastowe zwołanie Zgromadzenia, a notę swą chcieli jedynie zapewnić, by 14-dniowy termin, który wczoraj upłynął, nie został zaniedbany. Dlatego nota została sformułowana w sposób dość niejasny, jednakże Rada zapewne zechce postawić sytuację jasno.

### 1000 trupów japońskich.

TOKIO, 13. 2. (Pat). W czasie walk o Charbin zabitych zostało około 1000 Japończyków.

### Poważne ulgi dla rolnictwa w spłacie zaległości Kasom Chorych.

Minister pracy i opieki społecznej wydał Kasom Chorych, na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego zarządzenie, ustalające zasady spłat zaległości z tytułu składek do Kas Chorych przez pracodawców rolnych.

Za zaległości zostały uznane sumy zaległych składek wraz z odsetkami za zwłokę za czas do 1 stycznia 1932 roku.

Spłata zaległości rozpocznie się dopiero w dniu 1 stycznia 1933 r. Rozłożona ona została w ten sposób, że w roku 1933 pracodawcy spłacą 10 proc. zaległości, w roku 1934 — 15 proc. następnie zaś w latach 1935, 1936, oraz 1937 — po 25 proc. zaległości.

Ponadto wysokość kar za zwłokę została obniżona w ten sposób, że w żadnym wypadku nie może ona przekraczać 12 proc. zaległych składek.

### Budżet Min. Rolnictwa w Senacie.

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj wieczorem Komisja skarbowo-budżetowa Senatu przystąpiła do obrad przygotowawczych nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. Po dyskusji, w odpowiedzi na wyrody pp. senatorów, zabrał głos p. minister rolnictwa JANTA-POLCZYŃSKI, podkreślając między innymi, że w tonie rządu ziemia antyrolnicze go nastawienia. Rola rolnictwa w bilansie handlowym jest, niestety, dotychczas niedoceniana. Nadwyżka wywozu produktów rolnych równoważyła w znacznym stopniu deficytowość bilansu handlowego, a w roku 1931 dała aktywny bilans. Za rok 1931 suma salda aktywnego wynosiła 417 milionów zł. Rolnictwo dało saldo aktywne w sumie 721 milionów. Górniczo-wytwórczość natomiast przyczyniła się do deficytu. Nadwyżka wywozu wytworów rolnictwa oraz górnictwa pokryła niedobór pozostałych działów i w ostatecznym wyniku dała saldo dodatnie.

### Popierajcie Ligę Morską

# Pomnik Mickiewicza dla Wilna.

(Z powodu dzisiejszej wystawy).

Oczekiwania z wielkim zaciekawieniem, rozpoczyna się dzisiaj w pałacu reprezentacyjnym przy ul. Uniwersyteckiej wystawa ostatecznych projektów pomnika A. Mickiewicza. Wilmianie pośpieszą na nią z pewnością tłumnie tem więcej, że jest nadzwyczaj interesującą nie tylko jako ważny krok naprzód w oddaniu hołdu Wieszcziowi lecz także sama w sobie jako przegląd różnych rozwiązań wielkiego problemu artystycznego. Nie potrzebujemy się obawiać „zgnębienia w lesie” nadmiernej ilości eksponatów, gdzieby rzeczy dobre i znakomite należało wyławiać z poróż zawadających prób nieciekawych. Ogłdamy jedynie dzieła Ksaw. Dunikowskiego, H. Kuny, A. Madejskiego, Cz. Przybylskiego i T. Tołwińskiego a więc artystów tak wybitnych, że już nazwiska ich wystarczają same jako magnes przyciągający. Stało się tak dla tego, że gdy przed przeszło sześciu laty jury konkursowe w poróż 67 dzieł nadesłanych odznaczyło i nagrodą niezwykłą projekt St. Szukalskiego, Walne Zgromadzenie członków Komitetu pomnika odmówiło aprobaty na postawienie tego właśnie, motywując to egzystencją ciału pomysłu i trudnościami szarmonizowane jego dzieła z otoczeniem. Postanowiono stworzyć nowy konkurs ale już bardzo ograniczony do kilku artystów wyżej wymienionych.

Zarówno to jak i praca tych twórców musiały spowodować nową dłuższą zwłokę, wreszcie w lipcu 1931 roku mogły się odbyć definitywne posiedzenia Komisji rzeczoznawców do której wszedł między innymi prof. Skoczyński z ramienia rządu, — p. generała Żeligowski z ramienia komitetu, prof. L. Slendziński i prof. J. Kłos od uniwersytetu, — p. konserwator dr. S. Lorentz, art. rzeźbiarze T. Brejner, Szczepkowski i inni.

Rzecznicy ci uchwalili wyróżnić, jako najlepszą nadającą się do realizacji projekt p. Henryka Kuny. Zaproponowano jednak artystę pewne zmiany i dlatego wystawa opóźniła się do chwili obecnej, kiedy p. Kuna nadesłał drugie opracowanie, — zresztą zasadniczo pokrewne bardzo z pierwszym.

W rzeczach sztuki najgorszą rzeczą byłoby zbytne sejmikowanie. Komitet pomnika dał najlepszy przykład zrozumienia tego niebezpieczeństwa, przez które tyle różnych podobnych zamierzeń już nieraz poszło na marne i postąpił nadzwyczaj trafnie stwarzając zarówno konkurs nowy ograniczony, jak i ściśle grono wybitnych rzeczoznawców, których nazwiska same skłaniają do tego, aby jak najpoważniej liczyć się z ich ostateczną opinią.

Zaczynamy więc od projektu wyróżnionego. Pomysł zasadniczy p. H.

Kuny nazwać musimy istotnie oryginalnym i bardzo pięknym. Mickiewicz w szacie luźnej, odpowiadającej jakby wszelkim czasom, a więc jakby tak „wiczysłej” jak on i dusz jego, — z ręką nieco przyslanającą zdala czoło i oczy, jakby olśnione wspaniałością światów górnych w które patrzy, stoi żywy w ruchu krocząc naprzód, na ogromnej wysokości podstawy. Jest ona w koncepcji pokrewna ze znanym przedhistorycznym słupem-pomnikiem „Światowida”, bożka prasłowiańskiego z ziem polsko-ruskich, patrzącego w cztery strony świata, a tu służącego za rodzaj śmiały, zgola nowej w formie i typie karjatydy. W dziele rzeźby wszystkim musi być ściśle plastycznie wyrażone i przejrzyście a niezawile i literacko. Tylko przez plastykę prawdziwie dobrą, idee pokrewną literackiej można wypowiedzieć. To związane dobrej plastyki, szczerej prawdziwej, monumentalnej z szerszą ideą, p. Kuna szczęśliwie przeprowadził.

Aż rzecz to rzadka bo trudna, tem więcej ciesząca. Myśl ta niewymaga komentarzy długich, bije jasno z prostotą tak pożądaną. Mówi nam olem jak bardzo Mickiewicz ma w sobie i swej twórczości coś prawicze stowiańskiego i polskiego, — jak bardzo sięga on w swej twórczości do głębin tego co stanowi od wielu stuleci ducha narodu. „Światowid” zarazem przypomina, że poeta sam miał i dał nam najspanialsze widzenie świata i wszechświata ludzkości. Głowa wzniesiona ku niebu, ręka przyslanająca

jakby blask zaświatów, tak potężny, że aż olśniewający, sugeruje bardzo pięknie uniesienia poety religijne i mistyczne ku Bogu.

Do zwiędających wystawę należy jednak zwrócić się z prośbą, aby zechcieli wziąć pod uwagę, że od projektu o którym artysta tworząc go jeszcze nie wiedział czy będzie przyjętym, nie można nigdy wymagać aby był wykończonym. I ten nasz wymaga jeszcze udoskonalenia, przy całym słusznym kulcie linii i brył pełnych wiekiej prostoty, wymaga pewnych wzbogaceń, mianowicie w kształtach jeszcze zbyt ogólnych szaty, pewnych przepracowań płaskorzeźb zdobniczych podstawę, a wziętych z „Dziadów” części II i IV i z życia poety. Pragnąłbym bardzo aby nieco były zmienione proporcje wysokości postaci do podstawy. Pierwsza ma mieć sześć, druga trzynastka metrów. Pomimo uwzględnienia skrótów, jakie da tak znaczna wysokość — postać jest w mem głębokim przekonaniu nieco za wielka. Jest też za nisko cieniem w pasie podwyższoną pierwszą zwłaszcza konygnacją szpca — Światowida. Są to ważne szczegóły, ale szczegóły.

Natomiast razem z prezesem komisji artystycznej Komitetu, prof. F. Ruszczycem i „... można tylko gorąco przyklasnąć idei, aby pomnik stanął w poróżku rozszerzonej dla tego celu ulicy Mickiewicza, koło placu Orzeszkowej, bo zdaje się, że można by uzyskać teren potrzebny na analogiczne poszerzenie przestrzeni ze strony

drugiej gdzie dziś parkan. Efekt pomnika w tem miejscu będzie świetny Rysunek tak pomyslanej całości podamy czytelnikom za parę dni. Lwi pazur prof. Ksaw. Dunikowskiego zamaczył się w jego strzelistym projekcie, gdzie podstawę trzykrotnie zwiększając się ukończone, wieniec jako jej przedłużenie wniósł postać poety. Najwięcej działa na widza lawina symbolicznych ciał w świetnych rzutach mieszcząca się w trzech bokach tej podstawy.

Kłopot tylko byłby wielki jak związać tę formę z otoczeniem architektury wileńskich ulic czy placów, bo zbyt się od niej wyrzywa. Szkoda, że szepczolność miejsca nie pozwala mi o tym i dalszych projektach rozpisnąć szerzej bo na to bardzo zasługuję. Choć schylił czoło przed sędziwym i tak wybitnym a zasłużonym artystą jak p. A. Madejski, twórca sarkofagu Jadwigi i Warneńczyka na Wawelu, niemniej muszę zaznaczyć, że projekt jego tym razem idej mniej odpowiada. Młody Mickiewicz przedstawiony jest siedzącym na masywnym ławie kamiennym z długim oparciem i to zbyt przypominające kanapę. Kanapa, ława i tym pod. meble w pomnikach przeznaczonych dla miejsc otwartych zwłaszcza placów publicznych, są rzeczą bardzo niewskazaną. Wprowadzają one oprócz formy, zawsze zbyt kłopotliwej dla rzeźby, nastrój jakiegoś wnętrza domu podczas gdy nasz pomnik ma stać pod gołym niebem i działać poeagą formy. A własnie tej, z mebla takiego nie wydo-

będzie się. Mickiewicz jest dla Polski zbyt wielkim wodzem-potentatem, aby go uwiecznić w pozie, akcesoriach i nastrojach ogrodowo-zacisznych i salonowych.

Nadzwyczaj oryginalny Mickiewicz p. Cz. Przybylskiego, wyrwyjący się mocnym gestem z kolosalnego leżącego bloku prostokątnego, zasługuję na baczną uwagę, ze szerszych względów zasadniczych co do twórczego rozwiązania takiego problemu lecz nie widzę w Wilnie placu którego by on sobą nie rozszadzał. Nadaje się więcej do wyjątkowo rozroznionego miasta, do bardzo nowoczesnego otoczenia całkiem innego, olbrzymich gmachów pokrewnego typu na które Wilno zbyt długo musiałoby czekać.

Projekt p. T. Tołwińskiego stanowi raczej bardzo piękną ideę uregulowania i przebudowy placu Katedralnego, przy pomocy nowej długiej kolumnady i dwóch wielkich gmachów zrodzając filar na cześć Mickiewicza postawionego ku końcowi, na tle bloku nowego Muzeum. Kosztowałoby to wiele milionów i dlatego jest nieaktualnym.

Wystawę zdobiją jeszcze rysunki odnoszące się do tych projektów i warianty do projektu głównego p. Kuny, którym nie dałbym pierwszeństwa przed jego pierwotnym pomysłem, wyżej opisanym.

Całość pokazu niezmiernie interesująca zdoła nadewszystko to co najważniejsze, bardzo wysoki poziom artystyczny.

Dr. Marjan Morelowski

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Groźba epidemii tyfusu plamistego w powiatach dziśnieńskim i postawskim.

W ostatnich dniach na terenie powiatu dziśnieńskiego a częściowo także i w powiecie postawskim zwiększyła się znacznie ilość wypadków za słabnięciem na tyfus plamisty. W związku z tem na teren zagrożonych powiatów wyjechała z Wilna specjalna Komisja Sanitarna łącząca z kolumną epidemiczną. Zadaniem Komisji jest natychmiastowe energiczne podjęcie walki z groźną epidemią i wykrycie ogniska zarazy.

W związku z zaślabiniami na tyfus plamisty na terenie powiatów dziśnieńskiego i postawskiego, dowiadujemy się, że graniczne władze lotwskie w obawie zawleczenia choroby do Lotwy, odmawiają udzielania okolicznej ludności przepustek granicznych.

## Echa samobójstwa sierżanta 85 p. p.

W dniu wczorajszym nastąpił pogrzeb tragicznie zmarłego s. p. Marjana (nie Franciszka, jak mylnie w pierwszej notatce podaliśmy) Zasłony sierżanta 85 p. p. w Nowej Wilejce.

Jak się obecnie dowiadujemy, aczkolwiek faktyczny powód rozpaczliwego kroku s. p. Zasłony nie został jeszcze ustalony, suma, o której przywłaszczono — jak pisze w swoim liście — niebezpiecznie był posiadany nie była znacząca, bowiem wynosiła tylko 50 zł. Sam fakt jednak takiego podejrzenia, tak silnie

na niego podziałał że zdecydował się nawet odebrać sobie życie. O popoziłości nadyż o dłuższego czasu, przy tych okolicznościach oczywiście mowy być nie może.

Zmarły cieszył się wśród kolegów opinią dobrego żołnierza i był powszechnie w pułku lubiany.

Dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzi żandarmerja wojskowa i należy spodziewać się, że najbliższe dni wyясnią, kto był faktycznie sprawcą nadyż, które s. p. Zasłona przypłacił swym życiem.

## 11-stoletni chłopiec podpala z zemsty zabudowania ojca.

Wsi Chłny gm. dziśnieńskiej 11-letni Zenon Lolek podpalił zabudowania ojca Marcjana w czasie gdy nikogo w domu nie było. Ogień z niesłychaną szybkością począł ogarniać budynki i gdyby nie szybka akcja 2 sąsiadów pożar rozszerzyłby się na całą wieś. Sprawca podpalenia po dokonaniu swego

czynu zbiegł do lasu, gdzie błądził przez całą noc i dopiero nad ranem jeden z gajowych znalazł go nawpół zmarzniętego w odległości 10 km. od wsi.

Zemstę swą wyrwał chłopiec na ojcu za skarcenie. (c).

## Święciany.

Zjazd wójtów i burmistrzów.

W dniu 12 lutego odbył się w Święcianach zjazd wójtów i burmistrzów z terenu powiatu święciańskiego. Obradom zjazdu przewodniczył p. starosta powiatowy Stefan Mydlarz. Na zjeździe poruszono szereg spraw aktualnych — gospodarczych i administracyjnych. Między in. sprawami szereg omówiono sprawę zorganizowania akcji sekwestracyjnej, w sensie należytej obsługi personelu i rzeczowego traktowania spraw przez sekwestratorów. Dalej omówiono sprawę, związaną z herbacianicą, wreszcie opracowano plan przeprowadzenia robót szarwarkowych w sezonie roku 1932-33.

W zjeździe wzięło udział 14 wójtów i 3 burmistrzów.

Preliminarze budżetowe.

Na posiedzeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku święciańskiego w dniu 12 lutego zatwierdzone zostały preliminarze budżetowe na rok 1932-33 14-tu gmin wiejskich powiatu święciańskiego na łączną sumę 665 tys. zł. i 3-ech gmin miejskich na sumę 276 tys. zł. Budżety powyższe są w bardzo znacznie skompresowane w stosunku do ubiegłego budżetu (gminy wiejskie 903.000 zł. miejskie — 387.000). Obniżenie ogólnej sumy budżetów wynosi około 25 proc.

Wilki.

Wilki nadal grasują w okolicach m. Święciań. W dniu 11 lutego przez leśniczego lasów państwowych w Modzianach pod Święcianami zostały wytopione dwa wilki.

# WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

## Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

**Miejski** D Z I S film **Rango** Już wkrótce **Romans** W rolach głównych: **Greta Garbo i Lewis Stone.**

**JAKÓB WINER i S-ka** L I D A, Suwalska 58, tel. 90 (obok kino-teatru Nirwana) Poleca: **jedwabie, wełny, korty, sukna, płótna, oraz futra i okrycia damskie i męskie.** 8730

**Lida.** Strajk „Ardalu” trwa. Wczorajsza konferencja w inspektoracie pracy, ze względu na nieustępliwą stanowisko dyr. Fiszera, pozostała bez rezultatu. De

Ukazała się w druku i jest do nabycia w księgarniach kolejowych „RUCH”, opowieść morska **Romualda Kawala** p. tyt.: **„JACK LONDON”**

Wkrótce ukaze się na półkach księgarskich 2-g. z cyklu opowieści morskich tegoż autora, pod frapejącym tytułem: **„MULATKA JOANNA”**

## DLA REUMATYKÓW I CIERPIĄCYCH NA BÓLE NERWOWE

Reumatyzm, podagry i podobne cierpienia, wywołują jak wiadomo zaburzenia w przemianie materji. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydziela ten straszliwy jad. Dostosowanie środków usmierzających przynosi choremu poprawę chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpienia. Radikalne uzdrowienie z reumatyzmu i często powracających z nim bólów nerwowych, następuje tylko wtedy, gdy leczenie stosujemy sobie za zadanie zupełnie usunąć z organizmu najniebezpieczniejsze nagromadzenie kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadownie się w postaci ostrych, jak igiełki, drobnych kryształków w mięśniach, stawach i innych częściach ciała, wywołuje te okropne i męczące bóle. To zadanie spełniają tabletki Togał, które właśnie zwalczają tę niedomagania. Lek ten w naturalny sposób usunąć pierwiastki chorobotwórcze. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto

legal robotników oświadczył, iż na zniknięcie, jakich chce zastosować dyrekcja Ardalu, nie mogą się zgodzić, gdyż obelga ona zarobki dotychczasowe za 8-godzinny dzień pracy akordowej kobiet do 1 zł. 25 gr. Wobec tego Z. Z. proklamował ogólny strajk. Fabryka w dniu dzisiejszym jest nieczynna.

**Sowiecki dumping węglowy.** Sowiecka misja handlowa w Stólpach masowo sprowadza ostatnio do Polski węgiel doniecki. Węgłem tym formalnie zawalone są wszystkie składy w Stólpach. Jest on następnie wywożony węgłami Polski i sprzedawany po cenach konkurencyjnych.

**Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!**

przy pomocy Togału nadszpedzanie pomysłne rezultaty. „Z wielką przyjemnością donoszę W. P. iż po użyciu 5 opakowań Togału wyleczyłem się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, przesładującego mnie od paru lat”, pisze nam pełna zapalu p. Zofja Zwolińska, Lwów, Jabłonowskich 36. „Na użycie Togału zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Długo też, czując się w obowiązku przesyłać W. Panom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będę usilnie nieocenionym preparat Togał polecać nym wszystkim znajomym, jako środek na wyleczenie reumatyzmu”. Leczenie przy podagrze, bólach w krzyżu, wianiu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrwawionych stanach, działają tabletki Togał szybko i pewnie. I nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli lekarze Togał ordynują to przeciw każdemu z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

# A F E R A

# R E D L A

# J U T R O

W KINIE „CASINO“

## Pogrzeb s. p. Józefa Łubiakowskiego.

Wczoraj o godz. 9-tej rano nastąpiła ekspozycja zwłok ze szpitala za każdego do kościoła św. Jakóba, znanego i powszechnie cenionego artysty teatrów miejskich w Wilnie s. p. Józefa Łubiakowskiego.

O godzinie 10-tej w szczerze wypełnionym kościele w obecności przedstawieli władz i przy dżum Magistratu, odprawione zostało nabożeństwo żałobne, pozem koledzy zmarłego wynieśli na swych barkach trumnę z kościoła, ustawiając ją na przykrytym zielenią i wieńcami katefalki. Przy dźwiękach orkiestry kondukt żałobny ruszył ulicą Mickiewicza, na cmentarz antokolski.

Nad otwartą mogiłą żegnał zmarłego w imieniu kolegów dyrektor Szpa kiewicz. Następnie zwłoki młodego artysty, któremu niestety, nie sędzone było rozwinąć swego przebogatego talentu oddane zostały ziemi na wieczny spoczynek.

## Sztukaterje byłego pałacu Radziwiłłowskiego, dziś oficyny domu Nr. 7 przy ul. Ludwisarskiej opadają — konserwacja ich jest obowiązkiem właściciela. Da to pracę bezrobotnym.

Wieloletni remont pałacu Radziwiłłowskiego, który w latach 1910-1920 trwał, zakończył się w roku 1920. Wówczas to pałac ten został oddany w użytkowanie państwu. W tym czasie w pałacu tym znajdowały się oficyny domu Nr. 7 przy ul. Ludwisarskiej. W tym czasie w pałacu tym znajdowały się oficyny domu Nr. 7 przy ul. Ludwisarskiej.

## Teatr Lutnia.

(Występy gości warszawskich). Uniknąwszy szczęśliwie skutków zaszczepienia w Lidzie, okazali się warzawscy artyści tak żywymi, jakby ich żaden nie spotkał przypadek.

Huczne oklaski witały każde pojawienie się p. Waltera na scenie, repertuar jego odtwarzający typy uliczne Warszawy, jest niezrównany równie pod względem plastyki charakterystyki twarzy, jak i wymowy, humoru i ruchów. Taniec i gawędy zwłaszcza sprzedawcy gazet i stróża ogrodu zoologicznego, wywoływały szczerzy śmiech na widowni. P. Ada Owidzka, aczkolwiek w nastrojowych rzeczach zbyt przypomina Ordonkę, wykazuje rzetelny talent w tańcu, deklamacji i wymownych gestach. Najbardziej podobały się srofi o małym gięciu, oddane z głębokim uczuciem. W rolach charakterystycznych również wy kazują p. Owidzka wiele wrodzonego humoru w dobrym tonie i sekundowała doskonale p. Walterowi, jako służąca, Lipcia i kuchta.

Taniec p. Hulanickiej jest cokolwiek ciężki, i skoki jej są wynikiem widocznego wysiłku muskułów, doskonałe zresztą wyrobionych, gdyby artystka mogła się odzywać od ciągłego „szerokiego” uśmiechu, który jej rozciąga usta w jakimś nieprzyjemnym grymasie... Najmniej udany był p. Ghrzanowski, ani jego speakerowanie, ani tem mniej taniec i śpiew nie zdołały się podobać. Publiczność było sporo. Jakże Wilno potrzebuje czegoś w rodzaju śpiewnego teatryku, wesołych wieczorów taneczno - piosenkarskich...

## Harcerska.

Kolo Przyjaciół Zastępu Harcerskiego im. Bolesława Chrobrego urządziło w dniu 14 lutego 1932 roku w sali gimnazjum Lelewela przy ulicy Adama Mickiewicza koncert muzyczny, z którego czysty dochód przeznaczony na obozy letnie i wycieczki krajowa weza dla Harcerzy.

Podątek koncertu o godz. 12.00. Bilety w cenie 1 zł. do 1 zł. 50 gr. — do nabycia przy wejściu na koncert.

## Z KOLEI.

Złnika een za przejazdy w wagonach sypialnych. Dowiadujemy się, iż z dniem 1 kwietnia r. b. nastąpi obniżka opłat z Niemiec w wagonach sypialnych obsługiwanych przez Towarzystwo Wagonów Sypialnych i jak wiadomo kursujących na liniach dalekobieżnych i przy pociągach międzynarodowych. Spowodowane to zostało znacznym zmniejszeniem się frekwencji.

## Z POLICJI.

Inspekcja policyj. Bawi w Wilnie na czele centrali służby śledczej nadinspektor Nadler z Warszawy, który w dniu wczorajszym przeprowadził inspekcję w Komendzie P. P. i wydziału śledczym.

## Zgon ofiary zemsty synowskiej. Ojcobójca symuluje obłęd.

Mimo usilnych zabiegów lekarskich i natchmiast przeprowadzonej operacji w dniu wczorajszym w szpitalu żydowskim zmarł Miekianec, ofiara zemsty synowskiej.

O wypadku jakiego uległ Miekianec donosiliśmy przed dwoma dniami. Sprawca doznosił syn zmarłego znajduje się w areście i doobchodzenie przeciwko niemu toczy się w trybie przyspieszonym. Ojcobójca jak przypuszczają władze policyjne symuluje obłęd, chce w ten sposób uniknąć kary. Jest on dobrze znany wydziałowi śledczemu jako notoryczny przestępca nieraz już przylapany na kradzieżach i włamaniach.

## Symulacja czy napad rabunkowy?

Wczoraj nad ranem na trakcie koło majątku Puszkurnia pod Wilnem przejeżdżając wsielanie znaleźli w przydrożnym rowie nieprzytomnego mężczyznę, ręce i nogi którego były silnie skrupowane powrozami. Nieznajomy miał zakneblowane usta i tylko cudem uniknął śmierci przez uduszenie się.

Przed przybyciem policyj nieznajomy zeznał iż jest mieszkaniec Puszkurni i, Mikulski. Krytycznej nocy wracał on z miasta do domu. Tuż przed majątkiem spotkał kilku osobników, którzy pod groźbą śmierci zażądali od niego wydania pieniędzy, gdy Mikulski odmówił napastnicy obeszladli go i siłą wyrwali portfel, w którym znajdowało się kilkaset złotych. W obawie przed alarmem i ewentualnym pościgiem, rabusie związali swą ofiarę porzucając ją nap astwę losu.

Policyja po zapoznaniu się ze szczegółami wypadku sceptycznie się zapatruje na całą tę sprawę podejrzewając, że Mikulski z przyczyn jeszcze bliżej nieznanych całą opowieść o napadzie wymyślił. Dalsze dochodzenie w toku. (c).

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

„Zasady odżywiania dzieci”. W środę dnia 17 lutego r. b. o godz. 6 wieczorem w Ośrodku Zdrowia, ul. Wielka 46, odbędzie się odczyt dr. B. Zabko-Popowicza p. t. „Zasady odżywiania dzieci”. Wstęp bezpłatny. Jednocześnie powiadomiamy się, iż kurs big jeny dla matek rozpocznie się w Ośrodku we wtorek dnia 16 lutego o godz. 6 wiecz.

„Zebranie T-wa Niezależnych Artystów Zarząd Wileńskiego T-wa Niezależnych Artystów-Malarzy podaje do wiadomości swych członków że dziś o godz. 5 p. p. w lokalu Szkoły Handlowej — Biskupia 4 m. 4 — odbędzie się zwyczajne walne zebranie członków T-wa.

Porządek dzienny przewiduje zmianę statutu, wybory kandydatów do zarządu i komitetu kół przyjaciół T-wa, przeto zarząd prosi o jak najliczniejsze przybycie. W razie braku „quorum”, zebranie będzie wyznaczone o godzinie później i uważać się będzie za prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Sympatycy i goście są mile widziani. „Zebranie Kola Przyjaciół „Czarnej Trzynastki”. W niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 1 m. 30 w sali gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (ul. Dominikańska 3) odbędzie się doroczne Zebranie Kola Przyjaciół Harcersstwa przy „Czarnej Trzynastce” Wsł. Druż. Harcerszy.

Zarząd Kola prosi uprzejmie o przybycie na zebranie członków Kola, rodziców harcerzy d-ny i sympatyków drużyny. — **Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddz. Grodzk. Z. N. P.** W dniu 15 lutego r. b. o g. 17, w lokalu szkoły pow. Nr. 1, przy ul. Łeligowskiej 1, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału Grodzkiego Z. N. P. w Wilnie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Referat pos. Dobosza;
- 2) Dyskusja;
- 3) Wybór przewodniczącego.

Jednocześnie namnacza się drugi termin Zebrania tegoż dnia o godz. 18, o ile w pierwszym terminie nie dojdzie ono do skutku z powodu braku quorum.

— **Walne Zgromadzenie Uczniów Spółdzielni Hurtowni Drobnych Kupców i Przemysłowców Cherejszjan m. Wilna** odbędzie się w dniu 21 b. m. o godz. 16-iej w lokalu własnym przy ul. Ostrobramskiej 25. Ze względu na ważne sprawy uprasza się pp. Uczniów o obowiązkowe przybycie.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— **Żydzi domagają się audycji radiowych w języku żydowskim.** Od pewnego czasu stowarzyszenia i organizacje żydowskie m. Wilna domagają się od Polskiego Radja słaby audycji w języku żydowskim poświęconych życiu społecznemu i kulturalnemu Żydów wileńskich. Żydzi wskazywali że znaczny odłam społeczeństwa żydowskiego popierałby dążenia radja pod warunkiem jednak, żeby radjo uwzględniało również i potrzeby ludności żydowskiej.

Audycje żydowskie wzorem istniejących już kwadransów litewskich byłyby urządzane w porozumieniu z poszczególnymi organizacjami i odbywałyby się 1-2 razy w tygodniu. Dotychczas Dyrekcja Polskiego Radja nie uwzględniała tych żądań, pomimo kilkakrotnego zwracania się o to Żydów.

## ROŻNE.

— **Podziękowanie.** Zarząd Schroniska sierot im. Marszałka J. Piłsudskiego składa serdeczne „Bog Zapłać” Szpitalowi Wojskowemu O. W. Wilno za złożone zamiast życzeń świątecznych zł. 15 15 gr., oraz p. Asytkowi właśc. cukierki „Irena” na Antokolu za ofiarowanie dzieciom 120 paczków.

— **Komitet Odbudowy Kościoła Garnizonowego Św. Ignacego** celem ostatecznego zlikwidowania spraw, związanych z odbudową i spłacenia reszty długów uprzejmie prosi łaskawych ofiarodawców o wpłacenie ofiar z tytułu przesyłanych w swoim czasie cegiełek, nalepek, list i książek na PKO. „Gł. Komitet Odbudowy Kościoła Garnizonowego Św. Ignacego w Wilnie” Konto czekowe Nr. 80,680, najpóźniej do dnia 10-go marca r. b. oraz o zwrot pozostałych cegiełek, list i nalepek.

## RADJO

NIEDZIELA, dnia 14 LUTEGO 1932 ROKU. 10.15: Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Katedry Wileńskiej 11.58: Sygnał czasu. 12.00: Hejnał z wieży katedr. w Wilnie. 12.10 Kom. meteor. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmon. 14.00: „Produkcja i zastosowanie nawozów azotowych w Polsce” — odczyt. 14.20: Aud. rolnicze. 15.55: Aud. dla dzieci. 16.20: Muzyka polska z płyt. 16.40: „Jacy ludzie zamieszkiwali Europę w czasach przedpoczątkowych” — odczyt. 17.00: „Kobieta w adwokaturze” — pogad. 17.15: „Złoty sen alchemika” — odczyt. 17.30: „Władomości przyjemne i pożyteczne”. 17.45: Muzyka i komunikaty. 18.00: Akad. papieska. 18.00: Litewska audycja literacka. 19.20: „Co się dzieje w Wilnie?” — pogad. 19.40: Program na niedzielę. 19.45: Słuchowisko. 20.15: Koncert popul. 21.40: Kwadr. liter. 21.55: Koncert solisty. 22.40: Kom. i muzyka taneczna.

## PONIEDZIALEK, dnia 15 lutego 1932 ROKU.

11.58: Sygnał czasu. 14.10: Program dzieci. 14.15: Muzyka z płyt. 15.15: Kom. 15.25: Odczyt „Jak uczymy dziś młodzież”. 15.45: Aud. dla dzieci: „Bumcyk i Trajkotka”. 16.20: Lekcja francuskiego. 16.40: Codzienny odcinek powieściowej. 16.50: Utwory Cezara Francka (płyty). 17.10: „Z za kulis pokoju brzeskiego” — odczyt. 17.35: Muzyka lekka. 18.50: Wł kom. sportowy. 19.00: „Rola pierwiastka polskiego na Litwie” — odczyt. 19.20: Muzyka z płyt. Czajkowski — Romans 19.25: Przechadzka po mieście. 19.35: Program na wtorek i rozim. 19.45: Prasowy dzień nik radj. 20.00: Felj. muz. 20.15: Operetka „Sen o Riwierze” — Roberta Stolza. 22.20: Mikrofon w cyrku warszawskim. 23.00: Retransmisja stacji zagranicznej.

## WTOREK, dnia 16 lutego 1932 r.

11.58: Sygnał czasu. 14.10: Program dzie. 14.15: Muzyka kameralna i popularna (płyty). 15.15: Komunikaty. 15.25: „Praktyki i praktykantki w gospodarstwach domowych” odczyt. 15.50: Audycja dla dzieci. 16.20: „Od rzeki Św. Wawrzyńca do Pacyfiki” odczyt. 16.40: Godzienny odcinek powieściowej. 16.50: Recital Henryka Caruso (płyty). 17.10: „Węzły gordyjskie i labirynty” odczyt. 17.35: Koncert. 18.50: Komunikaty Wileńskiego A. K. 19.00: Przegląd literacki. 19.20: „Renesans Fredy” odczyt. 19.40: Program na środe i rozmaitości 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: „Wilamowicz i Nietzsche” — feljeton. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22.40: Komunikaty i muzyka taneczna.

## NOWINKI RADJOWE.

Z DZIEJÓW DAWNEJ I NOWEJ ALCHEMJI Działając w niedzielę o godz. 17.15, znany popularyzator nauk ścisłych dr. Feliks Buddecki w odczycie pt. „Sen alchemika” opowie o historii poszukiwań szczonego złota. Odczyt ten będzie ściśle związany z aktualną sprawą Dunikowskiej w Paryżu, która jest wciąż tematem dyskusji na łamach prasy.

## DLA NASZYCH PEDAGOGÓW.

W cyklu odczytów dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych wyziotar p. Jerzy Ostrowski wygłosi w poniedziałek dnia 15 b. m. o godz. 15.25 pogadankę na temat nowych metod nauczania, stosowanych dzisiaj w naszym szkolnictwie.

## DZIECI, DZIECI, POSŁUCHAJCIE.

W poniedziałkowej audycji dla dzieci, usłyszycie mały radjuszeczek zradiofonizowaną przez ciotkę Halcę powiastkę Lucyny Krzemienieckiej o świerszczu Bumcyku i koniku polnym. Trajkotce.

## OPERETKA STOLZA.

Dnia 15 b. m. (poniedziałek) o godz. 20.15 usłyszycie ze studja Polskiego Radja operetkę Roberta Stolza „Sen o Riwierze”. Obsadę tego obfitującego w zabawne motywy utworu stanowią pp. Maryla Karwowska, Dorota Gutowska Al. Wasielewicz i Maurycy Janowski. Następnie o godz. 22.15 p. Stefania Padhorka Okołów wygłosi dowcipny i plastyczny feljeton na temat smakoszostwa Francuzów p. t. „Oczy, uszy i podniebienie Paryża”.

## SPORT

INAUGURACJA SEZONU NARCISKIEGO. Dziś w niedzielę na Równem Polu nastąpi inauguracja sezonu narciarskiego, zainicjowanego przez 1 p. p. Leg. Program zawodów przewiduje: bieg sztafetowy senjorów 3x100, miedzyszkolny bieg na 6 km. — raz start pań.

## FINALOWY MECZ PING-PONGOWY.

Dziś w sali Zaku odbędzie się finał turnieju ping-pongowego o mistrzostwo Wilna. Po zawodach nastąpi rozdanie nagród. Początek o godz. 5 p.p.

## TEATR I MUZYKA

— „Mam lat 26” — na Pohulance. Dziś, w niedzielę dnia 14 lutego b. r. o godz. 8 wiecz. „Mam lat 26”. Jest to sztuka najbardziej aktualna, jest to krytyk dzisiejszego inteligenta, który przez usta dwudziestoletniego Belfi rzuca całemu światu S. O. S. Niestety krytyk ten ginie bez echa wśród rozsądnego gwaru dancinów, a rozhabowana część społeczeństwa przechodzi obojętnie o bok zrozpaczonego Belfi, którego jedynym ratunkiem, wobec braku środków do życia — są jego samobójstwo. A życie płynie dalej — uroczę girlozy rozciągają swój czar. szampun tryska hukiem korków; nad moim Dunajem znów dźwięczą upojące melodie walczyków Straussa. Kogoś to obchodzi że umarli dwudziestoletni Bela.

Jutro w poniedziałek dnia 15 b. m. o godz. 8 wiecz. nieodwołalnie po raz ostatni „Panna Maliczewska” G. Zapolskiej.

— „Ta, której szukamy” — w Lutni. Dziś, w niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 8 wiecz. „Ta, której szukamy”, komedia Hirsfelda, promieniująca na widownię niebawym czarom i subtelnością. Dla każdego inteligentnego widza — sztuka ta jest praw-

## Humor.

NIEZWYKŁY ZNAK. — Jakież to tłumy kupców wybrały się dzisiaj na ślizgawkę! — Po czym że poznajesz ich! — Wo wielkiej ilości upadków. (Thatler).

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nowa zapowiedź chińska.

GENEWA, 13. 2. (Pat). Delegacja chińska otrzymała z Nankinu tekst deklaracji adresowanej do głównych ministrów zainteresowanych. Deklaracja asiluje ustalić odpowiedzialność za kroki wojenne na Dalekim Wschodzie i zaznacza, że oddat Chiny użyją wszelkich rozporządzalnych środków materialnych by przeciwstawić się inwazji.

Deklaracja ta nie znajduje się w żadnym związku z żądaniem zwolnienia nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi Narodów.

Ściąganie posiłków.

MOSKWA, 13. 2. (Pat). Jak podają korespondenci sowieccy, Chińczycy ściągają z prowincji Hunansi duże posiłki wojska pod Szanghaj w celu poparcia akcji 19 armii wojsk kantonich. Dowódcą frontu chińskiego go ma wrkótece objąć gen. Li-Tsun-Zan.

SZANGHAI, 13. 2. (Pat). Wylądowało tu 6 wojennych samolotów z posiłkami dla Japonii. Jutro ma przybyć jeszcze 7 samolotów.

Czterogodzinny rozejm.

MOSKWA, (Pat). Prasa sowiecka podaje, że dzięki pośrednictw konsułów obcy udali się w Szanghaju doprowadzić do 4-godzinnego zawieszenia broni. Czas ten ma być wykorzystany na ewakuację z terenów walk ludności cywilnej oraz na zabranie rannych Chińczyków i usunięcia leżących trupów. W akcji niesienia pomocy biorą również udział wolontariusze cudzoziemscy.

SZANGHAI, (Pat). W czasie 4-godzinnego zawieszenia broni z terenów objętych walką przeniesiono do konceji międzynarodowej i innych bezpiecznych dzielnic miasta przeszło 5000 ludności cywilnej. Czynniki są usilowania mające na celu zawarcie stałego rozejmu, przyczem — jak donosi agencja Reutersa — Japończycy mieli się na to zgodzić w razie, jeżeli wojska chińskie cofną się o 20 mil od miasta. Władze chińskie odpowiedziały odmownie.

Niezwykłe zjawisko w pobliżu Kielc.

KIELCE, (Pat). Ubiegłej nocy mieszkańcy Kielc zostali zaalarmowani niezwyklej detonacją, które słyszane były między 12-tą a 1-szą godz. w nocy. Także same hukli dały się słyszeć w Jędrzejowie, w pobliżu którego, we wsi Ludwinów, po hukach zauważono pęknięcie skorupy ziemi na długości kilku metrów szerokości kilkunastu cm. Jest prawdopodobne, że zarówno detonacje jak i pęknięcie ziemi zostało spowodowane silnymi mrozami, jakie w okolicy od kilku dni panują.

Wielka gra Sambojski, Gina Manes, Julian Krzawiński oraz bohater filmu „Pod dachami Paryża” Albert Prejan. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30. — Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

Bombardowanie pozycji chińskich.

SZANGHAI, 13. 2. (Pat). 6 samolotów japońskich rzuciło bomby na Sza-Pei.

SZANGHAI, 13. 2. (Pat). Samoloty japońskie, nie przestając bombardować pozycji chińskich, zniszczyły linie kolejową, która jest dla Chińczyków jedyną linią komunikacyjną z Nankinem. Poeci dział przeciwlotniczych chińskich, kierowane do japońskich samolotów, eksplodowały na terenie koncesji francuskiej, raniąc 18 osób z pośród ludności cywilnej.

Kto chce uderzyć, pałkę zawsze znajdzie.

BERLIN, (Pat). Partia niemiecko-narodowa ogłasza komunikat, w którym zaznacza, że za nakaz poczucia narodowego uważa możliwe szybkie usunięcie trudności, stojących na drodze do nadania obywatelstwa niemieckiego Hitlerowi. Wadomości ta komentowana jest w kółach prawicowych w tym sensie że już najbliższych dniach nastąpi mianowicie Hitlera na profesora politechniki bruńswickiej, której dotychczas prezesem był niemiecko-narodowy członek rządu bruńswickiego Kuechental.

Edgar Wallace

był po B. Shawie najbogatszym literatem angielskim. W jednym tylko r. 1928 otrzymał Wallace 3 do 4.000 funtów tygodniowo z przedstawień swoich sztuk w trzech teatrach londyńskich. Jego powieści detektywne, które produkował on masę i niesłychanie szybko, np. w r. 1927 napisał ich „tylko” 26, dawały mu olbrzymie dochody i rozchodziły się w milionach egzemplarzy. Rozłożone na wszystkie języki świata. Roczny przeciętny dochód zmarłego przedwcześnie pisarza obliczono na około 300.000 funtów.

Obrazki z ulicy.

Literatura w koszu. — Kury, pieski, garderoba, galanteria. — Wywabiacz plam i zapachów. — Wywabiacz plam i zapachów.

Niemia dnia, żeby jakaś firma, nieraz znana i szanowana, nie ogłosiła upadłości. Te, które jeszcze nie zrobiły, rozpaczliwym wysiłkiem trzymają się na powierzchni. Czasem zdarzy się jakiś biały, czy różowy tydzień, naogół jednak można powiedzieć, że więcej jest w naszym handlu tygodni czarnych, jak noc afrykańska. W sklepach stało się więcej ekspedjentek, niż kupujących. Czy to znaczy, że nikt nie chce kupować?

Nie. Broń Boże! Poprostu handel zmienił miejsce pobytu. Ze sklepu — wyszedł na ulicę.

Na ulicy kupić można nieraz absolutnie wszystko. Poczynając od „strawy duchowej” w postaci książek w koszach i na wózkach, a kończąc na czekoladzie i białkach. Na głównych ulicach ruch jest bardziej niemierny. Handluje się towarami, którymi łatwo ukryć w razie interwencji policji. W bramach, do których łatwo dać nurka, stoją przekupnie.

Aromatyczne zapachy wchodzić! Odświeżają, oczyszczają, w pokoju dobre powietrze raj! Za jedne dwadzieścia groszy! Dym mdłego kadzidła snuje się cienką młką. Drż zziębnięte ręce.

Notesy, bruljony, dwa za złoty, dwa za złoty! Okładki do paszportów, praktyczne, po pięćdziesiąt groszy!

Nieco dalej sprzedawca „najnowszych wynalazków” demonstruje je niestrudzenie przed garską gawiedzią.

„Najnowszy praktyczny wynalazek, niezbędny w każdym domu. Zapomocą tego oto mydelka zmywamy każdą plamę na każdym materiale. Uwaga; oto wykonujemy plamę. Teraz poieramy, i jeszcze raz, i fakty-

cznie, można powiedzieć, plamy niema. Proszę popatrzeć...

Parę osób, znudzony się, przestało słuchać i odeszło. Ale sprzedawca monotonnym głosem ciągnie swój wykład — w próżnię.

— Zapomocą tego oto mydelka... Schrypnięty głos posłuszeństwa odmawia. Ale mówić trzeba. Za to płacę.

Kolega po fachu, specjalista w innej branży, tłumaczy, jak zalepiał dziury w starej blaszanej miednicy. Miednica jest tak podobna do rawniona i zalepiona z wszystkich stron jakimś błyszczącym metalem, że strach pomyśleć, co by z niej zostało, gdyby się to lato odleciało.

— Następnie rozgrzewamy metal na ogniu i przybliżamy takowy do wspomnianej dziury. Za pomocą tarcia osiągamy pożądaną rezultat...

Za trzydzieści groszy nabymy przedmiot dla gospodyni niezbędny! Dwa kawalki — za pięćdziesiąt groszy!

Galanteria trzyma się oddzielnie, dzielnicowo. W koszykach sprzedają skarpetki po 80 groszy para, krawaty po złotówce i po dwa, dla wykwińnięcej klienteli. Szelki, kołnierzyki, chustki, do nosa po cenach, wzbudwiających podejrzenie swą taniością. Zabawki są wszędzie.

Paniusiul paniusia kupi tego pieska. Szczęka jak żywy, a jeść nie prosi. Tani o oddam!

— Co tam pieska, paniusia lepiej kurkę, paniusia posłucha, jak gdać! Tak jakby właśnie zniósł jajko! Za pięćdziesiąt groszy oddam! No, za czterdzieści! Niech tam będzie moja krzywdą!

Kura rzeczywiście gdać genialnie. Konstrukcja jej jest niesłychanie prosta, polega bowiem na suwaniu napiętego sznurka po tekturze. Ale widać trzeba umieć się z nią

obchodzić. Po przyniesieniu do domu zamieściła i nie chciała gdać ani razu.

Właściciel wózka z książkami przy zbieg dwóch ulic zdradza wybitną znajomość rynku literackiego. W wózku uszeregowane leżą „działa” Pitigrillo, Wallace’a, parę mniej poczytnych książek Uptonia Sinclair’a jest nawet Mussolini. Jest, naturalnie, Ford i Weininger. Szalona okazja dla pensjonarek Dalej autorzy polscy. O dziwo dwa tomy Kochanowskiego w wydaniu jednej z najpoważniejszych księgarń. Leżą przykładowej zgodzie z Zapolską.

— Te książki po dwa złote. — Dłaczego? przecież wszystko po złotówce. — To, panie, starych autorów przedwójnych. Dziś, panie, nie wiedzą, że przedwójny towar lepszy jest od nowego. Po złotówce może pan wybrać coś z tego towaru... U mnie nie brakuje. Kochanowski, panie, to rzecz amatorska. Znać się trzeba.

— A Zapolska dobrze idzie? — Idzie, tylko też na znajęcego musi trafić. Też towar nie bledzi.

— Powiedzieć, naukowco! Po złotówce, po złotemul Co w koszu, na wybór!

Nagle popłoch. Przybiega zadyszany wyrostek i szepeć coś na ucho sprzedawcy.

— No, państwo! sprędko oddać książki! Ja tu wrócić nie mogę!

Wózek rusza w galopie. Gdzieś w pobliżu musi być granatowe niebezpieczeństwo

Wieczorem handel uliczny zamiera. I tylko gdzieś niedługo w bramach szarzej postać kobieca, owinięta w grube chusty.

— Obwarunki, świeże, gorące! Obwarunki!

W lecie sprzedaje rsodkiewki po pięć groszy pęczek. W zimie też trzeba żyć, choć to jeszcze trudniej. Więc: — Świeże, gorące! Kup, paniusia, złocista! Obwarunki, domowe obwarunki! H. Nał.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ulica Ostrobramska 5

Od poniedziałku 15 lutego r. b. Największy przebój rosyjski p. t. **DAMA W SZKARŁACIE** Tragedja rewolucyjnej rosyjskiej. W roli głównej **Lya de Putti**. Koncertowa orkiestra pod batutą **M. Sainickiego**. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dźwięk. Kino-Teatr **HELIOS** Wileńska 38, tel. 9-26

Dziś! Wszyscy śpiewacie ujrzeć! Najwspanialszy dźwiękowiec polski! 100% mówiony i śpiewany! **UŁANI, UŁANI, CHŁOPCY MALOWANI...** Pierwsza polska muzyczna komedia scenar. generala **Wienawia Długoszowskiego**. Muzyka **W. Dena**. W rolach głównych najulubieńsi artyści: **Zula Pogorzelska, K. Krukowski (Lipek), A. Dym-sza, W. Walter, M. Frenkiel** i inni. — Dodatki dźwiękowe. Dla młodzieży dozwolone. Pomimo ogromnych kosztów sprowadzenia tego filmu — ceny miejsc normalne. Na 1-szy seans ceny zmniejszone. Na premierę, sobotę i niedzielę honor. bilety **bezwzględnie nieważne**. Początek o g. 4, w sobotę i niedzielę o g. 2-ej

Dźwięk. Kino-Teatr **Hollywood** Mickiew 22, tel. 15-20

Dziś ostatni dzień! Potężny dramat z życia Rosji! Wspaniałe! Okrutny syat rząd. Czeki! W rolach głównych: **Kay Johnson, Nell Hamilton**. — **NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe**. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

Dźwięk. Kino-Teatr **PAN** ulica Wielka 42

**OSTATNIE DNI!** W rolach głównych: **Jack Holt, Ralph Graves i Fay Wray** z ud. **Adama Brodziszca** **Zorki Szymańskiej** i chóru **Dana** **STEROWIEC L. A. 3.** **STRASZNA NOC** Następnym program: **OSTATNIE DNI!** Czołowy film polski

Dźwiękowe Kino **CASINO** Wielka 47, tel. 15-41

Dziś! Niezrównana szampańska **On i jego siostra** W rolach głównych: **Magda Sonja i Fritz Koerner**. Rzecz dzieje się w Przemyslu i Petersburgu. Film ten jest trzecim z cyklu konkursowego w naszym kinie. Nad program: **Przebojowe dodatki dźwiękowe**. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świątecznym o godz. 2-ej. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

KINO KOLEJOWE **OGNIKO** (obok dworca kolejow.)

Dziś! Wzruszaj. dramat w 10 aktach, oparty na tle szpiegostwa wojennego p. t. **Czerwona tancerka** W rolach głównych: **Magda Sonja i Fritz Koerner**. Rzecz dzieje się w Przemyslu i Petersburgu. Początek o godz. 5, w niedzielę o g. 4-ej. Ceny miejsc od 30 gr. — Następnym program: **Córka Zorry**

Dźwięk Kino - Teatr **STYLOWY** ul. Wielka 36.

Dziś podwójny program! Wielki 100% przebój dźwiękowy w 8 akt. 2) Najgenialniejszy **Dziewczę z Montparnasse'u** W roli głównej **Gertruda Lawrence** w arcywspaniałej komedji w 6 aktach. Początek o g. 4, w dniu świąt. o g. 1-ej. Ceny od 40 gr.

**POLONIA** FAVORIT **Polacy przestali używać** zagranicznych ostrzy do golenia z chwilą pojawienia się na rynku ostrzy do golenia „POLONIA-FAVORIT” „POLONIA-LUDOWE” „POLONIA-LUKSUSOWE” „POLONIZ” Sp. z o. o. Warszawa, Grochowska 119. 10297 Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i wyrobów stalowych.

**CHOROBY PŁUC** **GRUZIŁCA PŁUC** jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosztuje miliony ludzi. **„Balsam Thiocolan — Age”** który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki. Wyd. Z. P. Nr. 15

**OSTRZEŻENIE!** Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało-wartościowe piwo w używane butelki „Patent” **ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU** i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przeto ostrzegamy przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy **PIWA ŻYWIECKIEGO** 6678 na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą **ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU** Reprezentacja: Wilno, ulica Zarzeczna Nr. 19, telefon 18-62.

**MEBLE** nowoczes. pierwszorzędnej jakości z gwarancją. Ceny niższe. poleca firma **B. Łokuciewski** Wilno, ul. Wileńska 23

**Lecznica Litewskiego Stow. Pomocy Sanit.** Wilno, ulica Wileńska 28, telefon 846. Przyjęcia 10—3 pp. **GABINET RENTGENOWSKI** czynny 11—6 pp. Opłata za leczenie i utrzymanie w Lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie została obniżona.

**SKLEP SUKNA I JEDWABIU CALEL NOZ** Niemiecka 19 Telef. 890. Ostatnio otrzymano w wielkim wyborze rozmaite gatunki **WEŁNY I JEDWABIU** Ceny niezwykle niskie. Prosimy przekonać się.

**SZO FER** (z zielonym prawem jazdy) poszukuje pasażerów bezpłatnie. Dowiedzieć się: **Mała Puhulanka 7, m. 13, u dozorcy.** 10227

**OSTRZEŻENIE!** Światowej sławy **„OLLA” — Gummi** oryginalne tylko z powyższymi markami fabrycznymi na poszczególnych kopciach! Mniej wartościowe energicznie odrzuć! Marka „Globus” jest znakiem świat. sławy. **Żądajcie tylko „OLLA” z marką „GLOBUS”**

**Wygodnie i taniej!** Aby uniknąć tłoku w sezonie wiosennym i letnim już teraz przyjmujemy wszelkie ubrania do farbowania i czyszczenia. Prasośnie, farbiarstwo i pralnia chemiczna **„EXPRESS”** Wielka 21, tel. 17.00 CENY ZNIŻONE. Natychmiastowe wykupienie nie zobowiązują. Gotową robotę przechowywujemy aż do sezonu letniego. Sz. Klienci z tego tytułu nie ponoszą żadnych kosztów. Prasośnie i gremplowanie na poczekaniu

**KOWALSKINA** PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROŚLYCH **USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY** FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Lekcje języków francuskiego i niemieckiego specjalnie do **MATURY** udziela nauczyciel z długoletnią praktyką pedagogiczną. Sukces gwarantowany. Adres: Szopenowska 3, m. 1, od 8—10 i 7—10 wiecz.

Wyszły z druku **KSIĄŻKI D-ra M. Girszowicza:** „TAK ŻYĆ I ODZYWIAĆ SIĘ POTRZEBA, ABY ZACHOWAĆ ZDROWIE” (2.50) oraz „JAK NALEŻY ODZYWIAĆ SIĘ I ZACHOWAĆ CHOROBA SERCA” (3.—) nakładem **KSIAŻKARNI K. RUTSKIEGO W WILNIE** Żądać we wszystkich większych księgarniach, lub zamawiać bezpośrednio u wydawcy. Konto P. K. O. Nr. 81951.

**POLACY I POLKI** Każdy z czytelników powinien zapamiętać, że najtańszym źródłem zakupu towarów manufakturowych i innych jest tylko firma „Polska Ekonomia” w Łodzi. Dla przekonania wysyłamy niżej podane komplety.

**Tylko za 21 zł. 90 gr.** a mianowicie: 3 1/2 mtr. Tweedu w. jedw. przetykny jedw. na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach i deseniach, 6 mtr. płótna białego w dobrym gat. 6 mtr. płótna kremowego nadającego się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 6 mtr. barczanu nadającego się na bieliznę w paseczki lub czysto białą, 6 ręczników wafelowych pełnej długości, 6 chusteczek kwadratowych. Do danego kompletu doliczamy porty 2,50 gr.

**Tylko za 25 zł. 90 gr.** a mianowicie: 17 mtr. płótna białego w dobrym gat. 6 mtr. barczanu nadając. się na bieliznę w paseczki lub czysto białą, 6 mtr. płótna kremowego nadając. się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 6 ręczników wafelowych w dobrym gat.

**Tylko za 32 zł. 90 gr.** a mianowicie: 3 mtr. Bostonu na eleganckie ubranie męskie w dobrym gat. w kolorze granatowym i czarnym, 3 1/2 mtr. Tweedu w. jedw. przetykny jedw. na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach i różnych deseniach, 6 mtr. płótna białego w dobrym gat. 6 mtr. płótna kremowego nadając. się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 6 mtr. barczanu nadając. się na bieliznę w paseczki lub czysto białą, 6 mtr. oksfordu w różne paseczki w dobrym gat. 6 ręczników wafelowych pełnej długości w dobrym gat.

Do powyższych kompletów doliczamy 3,50 gr. jako koszt opakowania i opłaty pocztowej. **UWAGA:** Wysyłamy jedną koldę wstążki obustronnie pokryciem estwowym z czysto białą wstążką w dobrym gat. tylko za 15 zł.

Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listowego zamówienia. (płaci się przy odbiorze na pocztę). Za dobrotę towaru gwarantujemy. Adresować prosimy: **„Polska Ekonomia” ŁÓDŹ, skrz. poczt. 314**

**TANEC KARNAWALOWE:** Tango, Rumba, Fox-trot i Walc Angielski wyuczysz za dwa tygodnie **P. BOROWSKI** ul. Trocka 2. Kurs rozpoczyna się 15 lutego o godz. 8 wiecz. Opłata za kurs 10 zł. Za mazura 5 zł. Zapisy przyjmują: Tow. Chrzęśc.

**Głoszenie o przetargu** Sekcja Pomocy Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia niniejszym podaje do wiadomości publicznej o przetargu ofertowym i ustnym na dostawę następujących materiałów krawieckich, oraz na uszycie obuwia, a mianowicie: **Materiały krawieckie:** 1) Sukna roboczego koloru marenego szerok. 140 cm. 140 mtr. 2) Podszewki welwetowej szer. 70 cm. 240 - 3) Podszewki rękawowej kłott (podwójna) 60 - 4) Białe na kieszenie szerok. 92 cm. 50 - 5) Wateliny welwetowej 140 - 6) Płótna estywnego szer. 1 mtr. 50 - **Materiały na uszycie obuwia:** 1) Skóry miękkiej bukatorskiej—625 stop 5812,5 dcm. 2) Skóry karkowej w/g wzoru 110 kg. 3) Skóry opoki podposzewkowej gat. 75 kg. Wzory do obejrzenia znajdują się w Biurze Komisji Odzieżowej Ogród po-Bernardyńskiej codz. od godz. 10 do 12.— **Materiały powyższe z dostawą terminową na skład Sekcji Pomocy do dnia 1 marca 1932 r.** Osoby zainteresowane w przetargu winny złożyć ofertę w zamkniętych kopertach do Sekcji Pomocy (Zawalwa 1) do dnia 19 lutego 1932 r. godz. 12 w poł. oraz złożyć się do przetargu ustnego w niedzielę dn. 21 lutego 1932 roku o godz. 12 w poł. Jednocześnie Sekcja Pomocy zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości zamówionych materiałów. **Wadym wymagane w gotówce w sumie zł 500 lub weksle gwarantowane przez Bank przy ustnym przetargu muszą być złożone przez oferentów na materiały krawieckie, oraz w takiej samej wysokości przez oferentów na materiały na uszycie obuwia.**

**Licytacja** Urząd Celný w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 marca 1932 roku o godzinie 10 odbędzie się sprzedaż licytacyjna towarów skonfiskowanych, niewykupionych w terminie, oraz zdepontowanych przez podróżnych, a mianowicie: cukier, rożnaki, owoce suszone, wanilia, wyroby nożownicze, rowery, tutki do papierosów, zabawki dziecięce, obuwie, odzież używana, kalendarze i t. p. W razie niesprzedania towarów w dniu 7 marca 1932 roku powtórna licytacja odbędzie się w dniu 21 marca 1932 r. Szczegółowe dane o towarach mogą zainteresowani otrzymać w Urzędzie Celnym w Wilnie, Stacja towarowa. Kierownik Urzędu inspektor celný (—) **I. Minczewski** 2008/V1

**OKAZYJNIE** ubrania, obuwie, pianina, samochody i wiele in. pozostałych z licytacji rzeczy sprzedaje tani **LOMBARD** ul. Biskupia 4, tel. 14-10 (od 9 do 2 pp. i od 5 do 7 w.) **Uwaga:** Codzień (od 9 do 2 pp.) Lombard wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów i in. przedmiotów **Salon Damsko - Męski Pol i Klemens** ul. Wileńska 14. Poleca prace w dziedzinie fryzjerskiej, jak farbowanie włosów, perukarstwo i elektryczna ondulacja. Dla urzędniczek 40% zn. 8777

**Uczeń 7 kl.** im. Słowackiego udziela korepetycji z polskiego, łaciny, greki, francuskiego oraz in. przedmiotów **Dowiedzieć się:** ulica Antokolska 8 a, m. 2 w godz 3—4 po poł.

**Za 1000 dolarów** do sprzedania plac z domem mieszkalnym przy ul. Antokolskiej. Dowiedzieć się ul. Zamkowa 20-2

**Futro damskie** Zrebaki w dobrym stanie tania do sprzedania ul. Tatarska 12 m. 2

**„MROZOL”** Oryginalna maść (z kogutkiem) Leczy i goi ranki powstałe od odmrożeń. Sprzedają apteki i składy apteczne

**Zakład Fryzjerski S. Szustera** ul. Nowogrodzka Nr. 89 Salon męski i damski. Wykonane solidnie. Ceny niższe. 8410

**Zakład Fryzjerski J. Mełameda** ul. Św. Ignacego 12 po przeprowadzeniu gruntownego remontu poleca się Sy. Klienteli. 7852

**Ogłoszenie. KURSY RADJOTECHNICZNE** zostaną uruchomione przez Towarzystwo Kursów Technicznych w dniu 16 go lutego b. r. o godz. 17. Informacyjnie udziela kancelaria Kursów w godzinach 17—19 Wilno, Holendernia 12.

Od roku 18 3 istnieją **Wilenkin** ul. Tatarska 20 **Meble** jadalne, sypialne i gabinetowe, kreslone, wykielne, szafy, łóżka itd. **Wykwintne, Mocne, NIEDROGO,** na dogodnych warunkach i NA RATY. **NADESZYŁY NOWOSCI** 8324

**Dr. GINSBERG** choroby skórne, wene ryczne i moczopłucne **Wileńska 3** od godz. 8—1 i 4—8, tel. 587. 6677

**Dr. Kenigsberg** choroby skórne, wene ryczne i moczopłucne, **ulica Mickiewicza 4,** telefon 10-90, od g. dz. 9—12 i 4—8.

**Dr. SZYRWINDT** choroby wene ryczne, skórne i moczopłucne **ul. Wielka 19,** od godz 9—1 i 3—7

**Akuszerka** **Maria Lakretowa** przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 8520

**Akuszerka** **Smiałowska** przeprowadziła się na ul. Garbarską 1 m 16 róg Mickiewicza tamże gabinet kosmetyczny, usługa zmasażki, brodawki, kurajzki i wagny. W. Z. P. 48. 8323

**Akuszerka** **Maria Brzezina** przyjmuje od 9 r. do 7 w. przeprowadziła się ul. Mickiewicza 22, m. 9 W. Z. Nr. 3093

**Mieszkanie** szpiegiopokojowe odremontowane z wygodami do wynajęcia ul. Mickiewicza 46.

**ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY „ELEKTROPRĄD”** Szopena 3. Przyjmuje wszelkie roboty elektrotechn. i ładowanie akumulatorów

**Student** U. S. B. poszukuje kuje lekcyj zaskromem wynagrodzeniem. Specjalność niemieckie. Wiadomości Domiankańska Nr. 17, m. 5 między godz. 11—1 pp.